

autor: Wojciech Oksieñciuk

firma: Armand – Wykrywacze metali

poczta e-mail: armand@armand.pl

strona internetowa: www.armand.pl

Prawa autorskie zastrzeżone. Wykorzystanie materiałów bez zgody autora zabronione.

DWÓR W PĘCICACH

„Jam Dwór Polski co walczy mężnie i strzeże wiernie”. Słowa te widniejące nad portalem dworu w podwarszawskich Pęcicach doskonale odwzorowują postawę szlachty polskiej - niestety najlepiej w chwilach niewoli.

To tutaj najefektywniejsza spółka z o.o. w historii Rzeczypospolitej miała swoją siedzibę - Art. B. To tutaj będąc na fecie ówczesny prezydent „zapomniiał” złożyć kwiaty na pięknym cmentarzu Powstańców Warszawy, wyciętych w pień przez żołnierzy niemieckich. Obok pałacu położony jest opuszczony i zaniedbany cmentarz z czasów I Wojny Światowej - z jednym odwiedzanym grobem. Ktoś by pomyślał, że wystarczy już historii jak na jedno historyczne miejsce. Jeden ze znanych polskich archeologów opowiadał mi, o badaniach prowadzonych w latach siedemdziesiątych dotyczących wykopywaniu na terenie parku dymarek - pierwszych pieców hutniczych do wytopu żelaza i o znalezieniu wykrywaczem metali... miny przeciwpancernej!

Ja wybrałem się do dworu w piękny zimowy poranek 1998 r. Było 26 stopni mrozu. Świeciło słońce, brak było perspektywy powietrznej (optyczny wzrost gęstości powietrza wraz ze zwiększaniem się odległości na skutek obecności pary wodnej). Po kilku minutach gołe palce na takim mrozie odmawiały posłuszeństwa.

Nie odmówił posłuszeństwa Canon EOS 500 QD - lustrzanka małoobrazkowa. Stosowałem automatyczne programy naświetlania filmu - znacznie przyśpieszają czas pracy, co przy takim mrozie odgrywało niebagatelną rolę. Stosowałem filtr połówkowy „blue”, filtr pełny „sepia” i „gwiazdka”. Pierwszy dla nadania „amerykańskiego” nieba, drugi dla nadania przedwojennego klimatu, a trzeci dla efektu (proszę nie mylić z efekciarstwem). Przy stosowaniu filtrów należy pamiętać o umiarze w ich używaniu i o ich zasadności. W przeciwnym wypadku wytworzymy kicz, ale kicz czyli „sztuka szczęścia” współcześnie już jest też uznawany za sztukę.

Latem dowiedziałem się o konkursie fotograficznym pt. „Dwory i pałace Warszawy” organizowanym przez Towarzystwo Opieki nad Zabytkami z okazji „Dni Dziedzictwa Europejskiego”. Wysłałem prace, dawno o nich zapomniałem i... otrzymałem nagrodę... książkową! Od prawie 17 lat publikuję w prasie od czasu do czasu artykuły i fotografie , na początku o tematyce politechnicznej i elektronicznej, obecnie pasjonują mnie tajemnice historii. Jestem producentem wykrywaczy metali.

Wojciech Oksieñciuk